

## Dr Knut Heim, Przysłowia, Wykład 2, Przysłów 1:1-7

© 2024 Knut Heim i Ted Hildebrandt

To jest dr Knut Heim i jego nauczanie na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer dwa, rozdział pierwszy Księgi Przysłów, wersety od pierwszego do siódmego.

Witamy na wykładzie numer dwa na temat biblijnej Księgi Przysłów. Podczas pierwszego wykładu przedstawiliśmy ogólne wprowadzenie do różnych części książki, przedstawiliśmy pewne tło, autorstwo, poruszyliśmy pewne kwestie merytoryczne i tak dalej. Ale teraz, w tym drugim wykładzie, chcę, żebyśmy faktycznie przeszli do samego początku, do początkowych wersetów, do siedmiu początkowych wersetów samej księgi.

Wersety od pierwszego do siódmego rozdziału pierwszego są tak naprawdę mini wprowadzeniem do całej księgi. A tak naprawdę chciałbym teraz przeczytać te siedem wersetów, a potem przeprowadzę nas przez interpretację i zastosowanie tego, co te wstępne wersety oznaczają dla czytelników tej księgi. Co pierwotni kompilatorzy, kimkolwiek byli, próbowali zrobić z tym zbiorem zbiorów Księgi Przysłów.

A więc zaczynamy, początkowy werset, który już słyszeliśmy. Przysłowia Salomona, syna Dawida, króla Izraela. O naukę mądrości i pouczeń, o zrozumienie słów wnikliwości i o zdobycie pouczeń o mądrym postępowaniu, prawości, sprawiedliwości i prawości.

Aby uczyć prostych roztropności, wiedzy i roztropności młodych. Niech też mądrzy słuchają i zdobywają wiedzę, a roztropni nabywają umiejętności. Zrozumieć przysłowie i cyfrę, słowa mędrców i ich zagadki.

Początkiem wiedzy jest bojaźń Pańska. Głupcy gardzą mądrością i naukami. Zauważcie, że zawahałem się przez chwilę, krótką pauzę, tuż przed przeczytaniem ostatniego wersetu w tej części.

Dzieje się tak naprawdę dlatego, że tak naprawdę wersety od pierwszego do szóstego są przez niemal wszystkich uznawane za faktyczne wprowadzenie do księgi, podczas gdy werset siódmy wydaje się być podstawową maksymą, przysłowiem, które w pewnym sensie oddaje teologiczne powiązanie przedsięwzięcia intelektualnego z na które książka zaprasza swoich czytelników. Wrócę do tego za chwilę, ale na razie chcę, żebyśmy dokonali dość szczegółowej interpretacji różnych rzeczy, które te wersety początkowe mówią nam, późniejszym czytelnikom tej księgi. Jesteśmy jednak częścią domniemanego czytelnika tej książki, bo chociaż książka została oczywiście napisana dla jej pierwotnych czytelników, jej pierwotnej publiczności, współczesnych czytelników jej najnowszych kolekcjonerów, to jednak każdy autor,

który zacznie coś zapisywać, chyba że będzie to Jeśli egzamin był pisany dla konkretnego profesora lub nauczyciela w szkole, jeśli ktoś coś zapisuje, chce, aby był on wielokrotnie czytany.

A w przypadku wielkiej literatury światowej, jaką z pewnością jest Księga Przysłów, należy ją czytać tak długo, jak długo przetrwa kultura ludzka. A oto jesteśmy na zupełnie innym kontynencie, prawdopodobnie ty jako czytelnik, możesz być w Afryce, możesz być w Azji, możesz być w Europie, możesz być w Australii. W tej chwili jestem tutaj, w Ameryce Północnej.

Gdziekolwiek jesteśmy, jesteśmy częścią zamierzonego grona czytelników. I to jest to, co książka chce, żebyśmy podjęli. Te Przysłowia, nie tylko te Salomona, ale wszystkie w księdze, wszystkich 915, zostały napisane, aby się uczyć, zdobywać pouczenia, uczyć roztropności, pozwalać mądrym uczyć się, pozwalać roztroptym nabywać umiejętności, zrozumieć przysłowie i cyfrę.

Zatem poprzez lekturę tej książki czeka Cię mnóstwo nauki, zdobywania, rozwoju i rozwoju intelektualnego. Treść wyraźnie ma charakter intelektualny, ponieważ, jak czytamy w wersecie 2, dotyczy mądrości i pouczeń, zrozumienia słów wnikliwości. To samo na początku werseku 3, zdobywając pouczenie o mądrym postępowaniu.

Chodzi więc o praktyczne zastosowanie zdobytego bogactwa intelektualnego. Zatem ta książka nie tylko zawiera dużo teorii, ale nie dotyczy tylko teorii. Chodzi o teorię i praktyczne zastosowanie zdobytej wiedzy.

Następnie w wersecie 3b, który za chwilę przeczytam ponownie, pojawia się sedno zastosowania, użyteczności i zamierzonego celu tego, czego można się nauczyć poprzez studiowanie, czytanie oraz ciągłe czytanie i studiowanie z książki. I to jest to, 3b, aby zdobyć pouczenie o mądrym postępowaniu, prawości, sprawiedliwości i słuszności. Zatem te trzy wartości społeczne: sprawiedliwość, prawość i równość mają wyraźnie związek z interakcjami społecznymi z innymi ludźmi.

Całkiem dosłownie chodzi tu o sprawiedliwość społeczną i uczciwość w społeczeństwie. Książka, choć adresowana zapewne nie tylko do elity intelektualnej, ale także politycznej i intelektualnej, porusza jednak kwestię dobrego samopoczucia, dobrobytu całego społeczeństwa. Chodzi o umożliwienie jej, owszem, elitarnemu czytelnikowi, przyjęcia systemu wartości i praktycznych nawyków, które zapewnią sprawiedliwość społeczną w społeczeństwie tamtych czasów, a współcześnie – w naszym własnym społeczeństwie.

I oczywiście w XXI wieku, kiedy świat stał się globalną wioską, w której jesteśmy ze sobą elektronicznie i niemal natychmiastowo połączeni na całym świecie, ma to nie tylko wymiar lokalny, regionalny czy nawet narodowy, ale w rzeczywistości dla współczesnych czytelników Księgi Przysłów chodzi o sprawiedliwość społeczną na

arenie międzynarodowej. Następne dwa wersety mówią teraz trochę bardziej szczegółowo, nie o celu, któremu właśnie się przyglądaliśmy, ale o docelowym odbiorcy książki, zamierzonym czytelniku. Zauważysz także, że istnieją dwa charakterystyczne rodzaje czytelników, których książka chce przyciągnąć swoim intelektualnym urokiem.

I to właśnie ten werset 4 ma uczyć prostych mądrości, wiedzy i roztropności młodych. Kim są ludzie, do których się tu zwracamy? Ludzie, którzy według tego konkretnego tłumaczenia są prości i młodzi. Wspomniałem o hebrajskim słowie stojącym za tym tłumaczeniem New Revised Standard Version, które uważam za jedno z najlepszych tłumaczeń, szczególnie w przypadku naukowej lektury tekstu biblijnego.

Nie zawsze jest to super poprawne, ale jest jednym z najlepszych, jakie mamy spośród wielu, wielu bardzo dobrych tłumaczeń Biblii na całym świecie, na wszystkie języki. Niemniej jednak chcę skrytykować to konkretne tłumaczenie. Nie jest to specjalnie, nie ma nic szczególnie złego w tłumaczeniu Petita jako prostego lub, jak to ma miejsce w przypadku niektórych innych tłumaczeń Biblii, naiwnego, niedojrzałego lub czegoś w tym stylu.

Jednak docelowym czytelnikiem nie są tutaj osoby niepełnosprawne intelektualnie. Adresowany jest do osób, które być może są niedojrzałe intelektualnie, ponieważ są młode, nie zostały jeszcze w pełni przeszkolone i socjalizowane w dorosłej kulturze tamtych czasów. Ale tu chodzi o ludzi, którzy tacy są, Petit po hebrajsku to ktoś, kto jest, tak, może otwarty na wpływ innych rzeczy, otwarty na sprowadzenie go z właściwej ścieżki czy coś takiego, ale nie dlatego, że jest głupi lub słaby myślących czy coś w tym rodzaju, ale dlatego, że są intelektualnie ciekawi.

Są otwartą księgą, na której mogą pisać inni ludzie i właśnie to chce tutaj zrobić Księga Przysłów. Pragnie pisać na tabliczce serca swojego młodego czytelnika. Pragnie, aby ci młodzi ludzie zaangażowali się w tę intelektualną przygodę, aby pomóc im rozwinąć postawę, która pozytywnie wpłynie na dobrobyt całego społeczeństwa.

To jest więc dla mądrych ludzi, to jest dla inteligentnych ludzi, a to jest dla ludzi, którzy chcą i są otwarci na naukę. To prowadzi nas teraz do wersetu 5, drugiego rodzaju czytelnictwa, i tutaj sposób zwracania się w tym wstępie do zmian, pośrednio lub powinienem powiedzieć pośrednio, odnosi się do szczególnego innego rodzaju czytelnictwa, nie do niedojrzałych intelektualnie młodych ludzi, ale teraz mówi: Niech też mądrzy słuchają i zdobywają wiedzę, a roztropni nabywają umiejętności. Zatem widzimy tutaj, że Księga Przysłów jest nie tylko adresowana do młodych czytelników i tych, którzy są na początku swojej działalności intelektualnej, studiów czy czegokolwiek innego, ale w rzeczywistości jest także wyraźnie skierowana do osób, które są znacznie dalej w swoim rozwoju intelektualnym.

Mniej więcej od lat 80. XX wieku wiele osób w kształceniu dorosłych mówi o taksonomii uczenia się Blooma, gdzie nie chodzi tylko o wiedzę, ale wyższe rodzaje rozwoju intelektualnego pomagają ludziom w wyobraźni i twórczo angażować się w rzeczy, o których się uczą, a także a zwłaszcza zastosować te rzeczy. I myślę, że dokładnie to samo dzieje się tutaj. Oznacza to również, że ta książka jest również adresowana do dorosłych uczniów, do ludzi, którzy już coś osiągnęli w życiu, którzy mają stopień lub dwa lub cokolwiek innego, wyższy stopień lub cokolwiek innego.

Aspiracją tej książki jest nauczanie w bardzo szerokim spektrum intelektualnym i edukacyjnym, od młodych, prawdopodobnie starszych dzieci i nastolatków, po uznanych naukowców. Wszyscy mogą nauczyć się z tej książki czegoś, co pomoże im wnieść pozytywny wkład w społeczeństwo. Chcę się tu na chwilę zatrzymać i zamierzam przerzucić moją projekcję z góry na coś, o czym często mówię w różnych kontekstach, bo jest mi tak bliskie.

Mam nadzieję, że kiedy to zmienię, będziesz mógł to przeczytać. Nie czytaj tego jeszcze, bo chcę powiedzieć jeszcze kilka rzeczy z osobistej perspektywy, zanim przejdę do tekstów, które od wielu lat inspirują mnie w moim rozwoju intelektualnym. Ale chcę podzielić się z wami osobistą historią, która sięga czasów, gdy byłem nastolatkiem.

Nie pamiętam dokładnie, w jakim byłem wieku, ale prawdopodobnie miałem około 15 lub 16 lat. Stało się tak, że dzięki mojemu bardzo dobremu przyjacielowi ze szkoły stałem się, jakże mógłbyś to nazwać? Miałem osobiste doświadczenie nawrócenia i świadomie stałem się chrześcijaninem. Byłem, jeśli wolisz, młodym konwertytą.

Byłem bardzo podekscytowany moją wiarą w Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela, jak to mówią, i tym podobnymi rzeczami. I w naturalny sposób zacząłem opowiadać wszystkim wokół mnie, jak wspinały był ten nowo odnaleziony Jezus i jak ważna jest wiara w Niego i otrzymanie przebaczenia grzechów i tym podobnych rzeczy. I szczerze mówiąc, w swoim młodzieńczym entuzjazmie i braku mądrości prawdopodobnie byłem czasami dość wstrętny dla niektórych moich przyjaciół i członków rodziny wokół mnie.

Ale to mnie sprowadza, to tylko wstęp do odcinka, którym chcę się z wami podzielić. I tak się stało, że pewnego dnia rozmawiałem z moim dziadkiem i dałem mu coś, co czasami nazywa się książką ewangelizacyjną. Zatem jakiś autor, jakiś niemiecki pastor napisał książkę o wierze w Jezusa i wszystkim innym.

I kiedy dałem tę książkę mojemu dziadkowi, mój dziadek, znowu, bardzo mądry, bardzo intelektualny człowiek, dokładnie przeczytał tę książkę, a potem, jak zawsze to robił, dawał mi książki, a ja czytałem książki, które polecił i Wkrótce. W pewnym sensie dokuczaliśmy sobie nawzajem intelektualnie i pomagaliśmy sobie nawzajem w rozwoju. Cóż, myślę, że to on pomógł mi w rozwoju bardziej niż ja jemu, oczywiście.

Ale dałem mu książkę, przeczytał ją i później o tym rozmawialiśmy. A ja na to: Dziadku, jak ci się podobała ta książka? Powiedział, że OK i wszystko inne, ale stwierdził, że jest jedna rzecz, z którą się nie zgadzam. Och, dziadku, co to jest? I powiedział: „No cóż, to wtedy, gdy autor mówi, że jeśli nie wierzysz w Jezusa, pójdziesz do piekła”.

A ja, byłem ja i moja 15, 16-letnia drobna, niedojrzała intelektualnie. Mówiłem, ale dziadku, to jest najważniejsze. Jeśli nie wierzysz w Jezusa, pójdziesz do piekła.

Wiesz, tak jak się robi to swojemu dziadkowi. A on tylko się uśmiechnął, spojrzął na mnie i powiedział: „No cóż, Knut, kiedy dorośniesz, zmienisz zdanie na ten temat”. Powiedziałem: „Och, dziadku, nigdy nie zmienię zdania na ten temat”.

A on tylko spojrzął i uśmiechnął się jeszcze trochę, a potem powiedział: Knut, jeśli nie możesz się już więcej uczyć, to jesteś stary. Całkowicie mnie powaliło. I szczerze mówiąc, było to jedno z kluczowych doświadczeń w moim osobistym rozwoju intelektualnym i być może najważniejszy wpływ na moje podejście do życia i uczenie się nowych rzeczy przez resztę mojego życia.

I to prawdopodobnie jeden z powodów, dla których zacząłem studiować teologię, a potem zrobiłem wyższy stopień i zrobiłem doktorat z orientalistyki, studiów starożytnego Bliskiego Wschodu itd., zawsze byłem otwarty i zainteresowany nauką, nie tylko z tekstów biblijnych, ale także z innych tekstów spoza Biblii, z Babilonii, z Asyrii, z Egiptu i tak dalej. Ale teraz chcę przyspieszyć. I jest w tym sens, jeszcze do tego wrócę.

Jest to bardzo istotne w odniesieniu do tego, co właśnie powiedziałem, co właśnie przeczytaliśmy z Przysłów 1, werset 5, to przemówienie do mądrych. Przejdźmy dalej, prawie 40 lat później. Więc wyobraźcie sobie, był tu mój dziadek.

Miałem 15, 16 lat. Mój dziadek, już wtedy wyraźnie stary, powiedział mi, że jeśli nie możesz zmienić zdania, to jesteś stary. Przejdźmy dalej, 40 lat później.

To były 96. urodziny mojego dziadka. Nadal mieszkał na południu Niemiec. Już żyłem; Mieszkałem wtedy w Londynie w Wielkiej Brytanii.

I zadzwoniłem do niego na urodziny. I bardzo miło nam się rozmawiało. Pogratulowałem mu i pocieszyłem.

I nadal był w dobrej kondycji intelektualnej, fizycznie także był w stanie zrobić wszystko dla siebie, po prostu absolutnie cudownie. Ale w ramach naszej rozmowy przypomniałem mu tę anegdotę, ten epizod, co się wydarzyło, żeby go zachęcić, ale

także, żeby naprawdę wyrazić mu moją wdzięczność. Ponieważ miało to tak głęboki wpływ na moje życie i rozwój.

I naprawdę doceniam to, co dla mnie zrobił. Opowiedziałem mu więc tę historię tak, jak przed chwilą opowiedziałem wam tę historię. Przyszedłem i wszyscy rozmawialiśmy przez telefon, doszedłem do puenty i powiedziałem, a potem powiedziałaś, jeśli nie możesz już zmienić zdania, to jesteś stary.

I zostawiłem brzemiennej pauzę, po której mój dziadek powiedział: Zmieniłem zdanie na ten temat. Ja powiedziałem co? Prawie wpadłem w panikę. Żyłem zgodnie z tym, a teraz mówisz mi, że to złe? A ja zapytałem: co masz na myśli, dziadku? A on po prostu powiedział: wiesz co? Wciąż możesz zmienić zdanie, gdy będziesz stary.

Po raz kolejny mnie powalił. A teraz dlaczego opowiadam wam tę historię? Bo właśnie o tym jest mowa w tym tekście. Chociaż werset 4 mówi nam, że w tej książce jest wystarczająco dużo, aby zaspokoić intelektualną ciekawość niedojrzałych intelektualnie oraz młodych nastolatków, młodych dorosłych i kogokolwiek innego, ale ta książka zawiera także głęboką intelektualną prawdę i mądrość, które mogą być dla ciebie korzystne.

Kiedy zdobędziesz wszystkie dobre stopnie naukowe, całą mądrość i wszystkie osiągnięcia na świecie, w średnim i starszym wieku, o każdej porze roku i życia, ta książka może cię czegoś nauczyć, jak mieć wspaniałe życie, życia spełnionego, życia sensownego i nie tylko dla siebie, ale życia, które zmieni życie innych. Więc pomyśl o tym. Cóż za niesamowita książka, która zaprasza nas w tę intelektualną podróż.

Kontynuując wykład 2, skupiając się na wprowadzeniu do Księgi Przysłów, zdaliśmy sobie sprawę, że książka ta mówi nam, że to, czego chce nas nauczyć, jest przede wszystkim naprawdę ważne. Ma to wpływ w prawdziwym świecie, nie tylko na nas samych, ale na wszystkich wokół nas i szersze społeczeństwo. Widzieliśmy, że w XXI wieku może to mieć wymiar globalny.

To, co chcę teraz zrobić, korzystając z szeregu krótkich tekstów, które przez lata inspirowały mnie do mojego intelektualnego zaangażowania w badania, pisanie, studiowanie Biblii, historię sztuki, politykę i wiele innych rzeczy, które interesuje mnie to. Pierwszym, który chcę wam przeczytać i być może będziecie mogli go śledzić, jeśli zobaczycie go na ekranie, jest wiersz Williama Butlera Yeatsa zatytułowany Drugie przyjście, napisany w 1919 r., czyli w tym samym roku. Cóż, została opublikowana rok po krwawym zakończeniu I wojny światowej.

I to właśnie mówi w wierszu. Rzeczy się rozpadają, centrum nie może się utrzymać, na świecie rozpętała się zwykła anarchia, przyćmiona krwią fala się rozpuściła i wszędzie utonęła ceremonia niewinności. Najlepszym brakuje przekonania, podczas gdy najgorsi są pełni pasji i intensywności.

Dlaczego taki wiersz ma związek z Księgą Przysłów? Myślę, że to z tego powodu. Ponieważ treść Księgi Przysłów ma znaczenie. A zdolności tych, których WB Yeats wspomina najlepiej w swoich czasach, jeśli brak im całkowitego przekonania, podczas gdy najgorszym są pełni pasji i intensywności, wówczas cała nauka świata nie przyniesie wiele dobrego, jeśli nie będziemy skłonni jej zastosować z intencjonalnością, z silną wolą, z pasją i chęcią pokonywania przeszkód.

A tymi przeszkodami mogą nie być tylko zewnętrzne kwestie geofizyczne, ale w rzeczywistości przeszkody ludzkie. Te najgorsze są pełne, jak to nazywa Yeats, namiętnej intensywności. Pamiętajcie, że Yeats napisał to w 1919 r., ale pod wieloma względami wiersz ten był proroczą zapowiedzią tego, co wydarzy się nieco ponad dekadę później w latach trzydziestych XX wieku, a którego kulminacją będzie II wojna światowa w latach 1939–1945, wraz z narastaniem tragedii ludzkiej na skalę, jaka nigdy wcześniej nie miała miejsca w historii świata, w wyniku której na całym świecie zginęły miliony ludzi, a w całej Europie zginęło sześć milionów Żydów. Najlepszym brakuje przekonania, podczas gdy najgorsi są pełni pasji i intensywności.

Dlatego też chcę was w pewnym sensie zachęcić do refleksji, gdy będziemy kontynuować nasze zaangażowanie w Księgę Przysłów, a mianowicie to, że rzeczy, w które się tutaj angażujemy, naprawdę mają znaczenie i to, co z nimi robimy. Nasza wiara i nasze intelektualne zaangażowanie w prawdy biblijne, które studiujemy, nie istnieją w próżni. Mają powiązania z prawdziwym światem i ze sprawami, które są ważne dla wielu ludzi i które mogą mieć wpływ na życie i śmierć dziesiątek, setek, tysięcy, a nawet milionów.

Chcę kontynuować drugi tekst i naprawdę połączyć to intelektualne przedsięwzięcie z uwielbieniem i tym, co dzieje się w kościele, kiedy jako chrześcijanie lub żydzi wierzący w synagodze spotykamy się, aby studiować Słowo Boże, zastanawiać się nad nim, modlić się razem, aby prosić Boga, aby współdziałał z nami i interweniował w życiu świata. I miejmy nadzieję, że także tam, gdzie sami ofiarujemy się Bogu, aby być częścią Jego narzędzi, instrumentów, których używa, aby uczynić świat lepszym miejscem. To właśnie mówi Annie Dillard w swojej pięknej książce *Pilgrim at Tinker Creek*, wydanej w 1974 roku, stanowiącej piękny zbiór refleksji, za który otrzymała Nagrodę Pulitzera, jedną z najbardziej prestiżowych nagród literackich na świecie.

A to tylko z jednej z medytacji, które ma w swojej książce i mówi tak: Ogólnie rzecz biorąc, nie uważam, że chrześcijanie poza katakumbami są wystarczająco wyczuleni na warunki. Czy ktoś ma mgliste pojęcie, jaką moc tak beztrąsko przywołujemy? Albo, jak podejrzewam, nikt nie wierzy w ani jedno słowo? Kościoły to dzieci bawiące się na podłodze swoimi zestawami do chemii, mieszające porcję trotylu, aby zabić niedzielny poranek. Szaleństwem jest noszenie do kościoła damskich słomkowych i aksamitnych kapeluszy.

Wszyscy powinniśmy nosić kaski ochronne. Woźni powinni używać kamizelek ratunkowych i flar sygnalizacyjnych. Powinni nas przywiązać do ławek.

Za śpiących Bóg może pewnego dnia się obudzić i obrazić się. Albo budzący się Bóg może nas zaciągnąć tam, gdzie nigdy nie będziemy mogli wrócić. Wciąż pamiętam moment, kiedy to przeczytałem po raz pierwszy i przeszył mnie on do głębi serca, ponieważ tak łatwo jest uważać Boga za coś oczywistego, przyjmować naszą wiarę, zbawienie, które otrzymaliśmy, przebaczenie naszych grzechów, nadzieję przyszłość traktujemy jako oczywistą i nie zdajemy sobie sprawy, że wchodząc w interakcję z Bogiem, wchodzimy w interakcję z najpotężniejszą istotą we wszechświecie.

Istota posiadająca standardy znacznie przewyższające nasze. Istota, która nie tylko nas zbawiła, ale teraz zaprosiła nas do wspólnoty i wspólnoty wierzących, abyśmy mogli dokonać zmian nie tylko dla nas samych, ale dla świata. Kościół istnieje nie tylko dla dobra swoich członków.

Kościół istnieje, synagoga istnieje dla pożytku całego świata, nawet bardziej dla niewierzących niż dla tych, których ludzie kościoła lub ludzie synagogi uważają za wtajemniczonych. A te rzeczy mają znaczenie, ponieważ jeśli najlepszym brakuje przekonania, jeśli żyją tylko dla siebie, jeśli są tylko konsumentami wielkich i cudownych darów Boga, wtedy ten świat, według słów Yeatsa, może się rozpaść wokół nas, podczas gdy my cieszymy się dobrodziejstwami Bożej dobroci. Wrócę do tego w dalszej części tej serii wykładów, kiedy przyjrzymy się pewnym wersetom z Księgi Przysłów w rozdziale 24, gdzie staje się to bardzo, bardzo istotne.

Podtrzymaj tę myśl, kontynuując serię wykładów. W końcu chcę przejść do innego tekstu. To jest trochę inny tekst.

Pozostałe dwa to oczywiście teksty literackie. Jeden wiersz, drugi rodzaj pięknej, niemal quasi-poetyckiej refleksji. Trzeci to właściwie tekst intelektualny.

Został napisany przez Nicholasa Maxwella i opublikowany w London Review of Education. Maxwell jest pedagogiem, profesorem na Uniwersytecie Londyńskim, jeśli dobrze pamiętam. A jedną z jego największych rzeczy jest to, że pisze ze zdecydowanie niechrześcijańskiego punktu widzenia, ze świeckiej perspektywy.

Ale jedną z jego największych zalet jest to, że w nauce na uniwersytecie nie chodzi tylko o intelekt. Nie chodzi tylko o wiedzę. Ale chodzi o mądrość, jak zastosować tę wiedzę.

I polecam artykuł, który napisał, jeśli kiedykolwiek uda ci się go zdobyć. To absolutnie wspaniały artykuł, bardzo, bardzo inspirujący. Ale teraz chcę podzielić się z wami jednym szczególnym, szczególnie ważnym akapitem z konkluzji na końcu jego artykułu.

On to mówi. Dociekanie poświęcone przede wszystkim dążeniu do wiedzy jest zatem rażąco i szkodliwie irracjonalne, oceniane z punktu widzenia przyczyniania się do dobrobytu ludzkiego za pomocą środków intelektualnych. Od razu pojawia się pytanie, jak miałyby wyglądać badania poświęcone w prawdziwie racjonalny sposób promowaniu dobra ludzkiego za pomocą środków intelektualnych? Nazwę taki hipotetyczny rodzaj dociekania mądrością, aby kontrastować z dociekaniami wiedzy.

Czy widzisz, jak to bezpośrednio odnosi się do naszego tekstu? Aby zdobyć pouczenie o mądrym postępowaniu, prawości, sprawiedliwości i słuszności. Nazywa to przyczynianiem się do dobrobytu człowieka za pomocą środków intelektualnych. Właśnie to chce osiągnąć Księga Przysłów.

I właśnie na tym właśnie polega, moim zdaniem, edukacja uniwersytecka, seminaryjna i jakakolwiek inna edukacja. Być może jest to jedna z najwspanialszych rzeczy, jakie każdy z nas może wynieść z Księgi Przysłów. I chcę cię zachęcić, jeśli jesteś nauczycielem, jeśli jesteś pastorem, jeśli jesteś intelektualistą, odtąd nie szukaj wiedzy dla niej samej.

Dąż do tego, aby przyczynić się do dobra ludzkości. I rób to mądrze. Przeczytaj także Księgę Przysłów, ponieważ może ci ona pomóc w osiągnięciu tego.

To jest dr Knut Heim i jego nauczanie na temat Księgi Przysłów. To jest sesja numer dwa, rozdział pierwszy Księgi Przysłów, wersety od pierwszego do siódmego.